

B.R.O, Demony

Oł, chyba znam to na pamięć
Moje demony są wciąż takie same
Gdy uciekam coś mnie chwytą za ramie
I dziś już nie wiem nic

Chodź z nami
Już teraz choć z nami bracie
Jak ty są z nami bracie
Jak ty są sami
Wszelkie pokusy tego świata są ...

Dziś już nie wiem nic

Jak to z wami mam iść
To mnie rani
Mami Oczy
Przepływamy z trudem niczym oceany
Nie jestem idealny, a przy tym oceniany

Dziś już nie wiem nic

Czuje się niewinny
Czuje się bezbronny i zimny
Niewolnik insomni
W mojej głowie wojny
A miałem być spokojny i wolny
Odporny
Zapomnij!

Moje demony zaczynają tu symbiozę ze mną
I na pewno zostawię piętno gdy upadam w ciemność
Nie wiem czego chcę, kiedy ludzie wokół biegną
Momentami jest mi wszystko jedno
Czas rani, zaspani
Znów gnamy gdzieś tymi samymi ulicami
Czas nie jest dobrym przyjacielem,
Bo w moim życiu zawsze było go niewiele
Gonie levele, wiesz
Dopóki życie daje skrzydła mi
Nie powiem że ta gra mi tutaj zbrzydła i
Biorę forsę, ty chyba wiesz co to oznacza
A najgorsze w tym, że chyba nie chce ich stracić

Oł, chyba znam to na pamięć
Moje demony są wciąż takie same
Gdy uciekam coś mnie chwytą za ramie
I dziś już nie wiem nic

Chodź z nami
Po co ci ta udawana skrucha
Dobrze wiesz, nie ma kobiet którym możesz ufać
Każda z nich wbija tylko noże w płuca
I dziś już nie wiem nic

Ha, tu chyba trafiliście w samo sedno
Przeszukam galaktykę zanim znajdę odpowiednią
Nie jestem odpowiedzią, chyba byłem nią poprzednio
I dziś już nie wiem nic

Czujesz że upadam, ale władam wiarą
Mówię dziś o wadach, chyba nimi zapachniało
Ile razy odchodziła tyle wraca śmiało
Mówię ci o flocie, jak myślałeś ŻE OZNACZAM CIAŁO
Mój demon, a raczej niewierna suka

Która znika od czasu do czasu i muszę jej szukać
Nie raz wypluwałem płuca po to by przez chwile mieć ja tutaj
I nie jeden chyba przez nią upał
Tyle słów, ta prawda boli w skrócie
Czemu tchórz, no bo zawsze woli uciec
Daj mi minutę może do tej pory wróćę
Do mojego serca wreszcie ktoś odnajdzie klucze
Siema, sukces, stary kumpel
Piliśmy razem wódkę i on otworzył mi furtkę
Do lepszego życia, i to ze sporym plikiem
Dzisiaj chyba jestem niego niewolnikiem

Oł, chyba znam to na pamięć
Moje demony są wciąż takie same
Gdy uciekam coś mnie chwyta za ramie
I dziś już nie wiem nic